

## SPOTKANIE Z AMBASADOREM SZWECJI W POLSCE

Dnia 21 września 2009 r. z inicjatywy dyrektora Instytutu Zachodniego prof. dr. hab. Andrzeja Saksona oraz marszałka województwa wielkopolskiego Marka Woźniaka odbyło się w siedzibie Instytutu Zachodniego spotkanie z ambasadorem Szwecji w Polsce – Jego Ekszelencją Dagem Harteliusem. Był to kolejny wykład z cyklu prelekcji prowadzonych przez ambasadorów państw sprawujących prezydencję Unii Europejskiej.

Zebranych powitał A. Sakson. Wykładowi po angielsku towarzyszyła multimedialna prezentacja w języku polskim zatytułowana „Przewodnictwo Szwecji w Unii Europejskiej”.

Ambasador zaczął od omówienia ogólnych uwarunkowań towarzyszących tej prezydencji., która przypada na jesień 2009. Za główne wyzwania uznać należy kryzys finansowy, ratyfikację traktatu lizbońskiego, powołanie nowej Komisji Europejskiej i skład nowego Parlamentu Europejskiego.

Po zarysowaniu okoliczności towarzyszących i wyzwań stojących przed Szwecją, która przewodniczy pracom UE w tym półroczu, Dag Hartelius przeszedł do omówienia priorytetów tej prezydencji. Zaliczają się do nich zarówno kwestie bieżące, takie jak walka ze skutkami kryzysu gospodarczego, jak i bardziej dalekosiężne sprawy: planowany na koniec tego roku w Kopenhadze szczyt klimatyczny; opracowanie strategii Morza Bałtyckiego (pierwszej unijnej strategii dot. tzw. makroregionu); tzw. Program Sztokholmski poświęcony kwestiom prawnym (trzeci z cyklu pięcioletnich programów dotyczących polityki bezpieczeństwa wewnętrznego i sprawiedliwości); realizacja Partnerstwa Wschodniego (wspólnego przedsięwzięcia Polski i Szwecji) rozszerzenia Unii Europejskiej oraz transparentność wobec obywateli.

Następnie ambasador przeszedł do szczegółowego omawiania zarysowanych zagadnień. Zaczął od kwestii klimatycznych, czyli porozumienia COP 15, zaznaczając przy okazji rosnącą rolę USA, Chin, Indii, zaakcentował kwestie finansowe i transferu technologii. Szwedzką propozycją dla UE jest strategia wzrostu konkurencyjności regionu Morza Bałtyckiego. Ze względu na położenie geograficzne z perspektywy Sztokholmu kluczowe dla całej EU są kwestie bezpieczeństwa tego akwenu, a także uczynienie leżących nad Bałtykiem krajów bardziej konkurencyjnymi i zintegrowanymi, rozbudowa infrastruktury, zintensyfikowanie współpracy, wymiany handlowej i naukowej, promowanie inwestycji kapitałowych, i zacieśnianie współpracy między małymi i średnimi przedsiębiorstwami, czyli zagadnienia centralne dla zjednoczonej Europy tyle, że dotyczące mniejszego obszaru – makroregionu Bałtyku. Ambasador zarysował harmonogram prac dla tej strategii, której początki sięgają roku 2006, a w której rolę z pewnością będzie miała okazję odegrać także Polska w trakcie swojej prezydencji w roku 2011. Kolejną najbardziej prawdopodobną strategią o charakterze makroregionalnym może stać się inicjatywa naddunajska (start w Ulm 2009). W kwestii Programu Sztokholmskiego ambasador zwrócił uwagę na procesy migracji, przestępczość zorganizowaną, konieczność wymiany informacji między odpowiednimi służbami i problem pogodzenia środków bezpieczeństwa ze środkami gwarantującymi poszanowanie praw jednostek. Omówił następnie, zainaugurowaną rok temu, polsko-szwedzką inicjatywę Partnerstwa Wschodniego. Ambasador podkreślił, że ma ona na celu umożliwić ściślejszą współpracę Azerbejdżanu, Armenii, Mołdawii i Gruzji ze strukturami unijnymi, nie kolidując przy tym z interesami Rosji, której relacje z EU regulują odrębne umowy. Kreśląc wizję kolejnych rozszerzeń UE, wspomniał o najbardziej prawdopodobnych akcesjach Chorwacji, *FYROM*, Turcji, być może także

Islandii, a w dalszej perspektywie Czarnogóry, Serbii, Bośni i Hercegowiny i Albanii. Aby uzyskać zaufanie obywateli Unia musi być jak najbardziej transparentna, co oznacza w praktyce między innymi łatwy dostęp do unijnych dokumentów. Przewodnictwo Szwecji i działająca strona internetowa mogą stanowić w tym względzie wzór do naśladowania.

Po zakończeniu wystąpienia w dyskusji jako pierwszy zabrał głos przedstawiciel MTP, pytając o losy traktatu lizbońskiego wobec możliwego sprzeciwu i odmowy podpisu ze strony prezydenta Czech. O ile bowiem coraz pewniejsza jest zgoda Irlandczyków w zbliżającym się referendum, o tyle decyzja prezydenta V. Klause stoi pod znakiem zapytania. Ustosunkowując się do tego problemu, ambasador wyraził nadzieję na pozytywne rozwiązanie tej sprawy, choć przyznał, że UE nie ma planu awaryjnego na inną ewentualność – póki co „wszyscy wierzą, że się uda”. Dr R. Grodzki z IZ zapytał o stan i perspektywy Północnego Wymiaru UE (współpracy krajów nadbałtyckich). Odpowiadając, ambasador uznał, że kośćcem tej kooperacji jest bezpieczeństwo energetyczne, środowisko naturalne i relacje z Rosją. Współpracy sprzyja też świadomość, że kraje nadbałtyckie są zbyt małe, by działać samodzielnie w obliczu zagrożeń i wyzwań – stąd konieczność współdziałania. Innymi słowy jest ona również podyktowana pragmatyzmem. Następnie poseł do PE z regionu zapytał, jak szwedzka prezydencja widzi nowe stanowisko unijne, tj. prezydenta Rady - jako przywódcy czy raczej mediatora i jaką rolę w związku z powyższym odgrywać będzie wiceprezydent KE odpowiedzialny za wymiar zewnętrzny UE. Europeoseł zapytał też o potencjalny wpływ decyzji niemieckiego Trybunału Sprawiedliwości (obowiązek konsultacji przez rząd niemiecki wszystkich kwestii z *Bundestagiem*) na implementację traktatu lizbońskiego. Odpowiadając ambasador przyznał, że postrzeganie nowej funkcji w UE – prezydenta Rady – zależy od wielkości kraju członkowskiego i jego pozycji na arenie międzynarodowej. W opinii szwedzkiej, ta osoba powinna jednak cieszyć się silnym poparciem krajów UE, bowiem tylko wtedy gwarantować może powodzenie wspólnej polityki zagranicznej dla bloku 27 krajów. W. Ostant z IZ zapytał, czy w opinii ambasadora, UE potrzebuje centralnej agencji bezpieczeństwa zajmującej się zwalczaniem terroryzmu i zorganizowanej przestępczości. Odpowiadając, ambasador nawiązał do wrażliwej i wcześniej już wspomnianej kwestii tzw. Procesu Sztokholmskiego, a także działań, zlokalizowanej w Warszawie, agencji unijnej Frontex. Jego ekscelencja wyraził konieczność współpracy akcentując przy tym poszanowanie praw poszczególnych krajów członkowskich i praw jednostek. Przyznał jednak, że w związku ze specyfiką problemu, w tym względzie należy oczekiwać jedynie bardzo powolnych postępów. Jedna z uczestniczek spotkania zapytała też o konkretne projekty dotyczące ochrony środowiska. Odpowiadając ambasador nawiązał do strategii Morza Bałtyckiego, której jednym z filarów jest właśnie ochrona przyrody. Jednocześnie podkreślił, że od dawna funkcjonują w tym zakresie liczne inne inicjatywy i zachęcił do odwiedzenia strony internetowej prezydencji, gdzie znaleźć można szczegółowe informacje na ten temat (np. stosowania nawozów sztucznych, azotanów, ruchu tankowców wielokomorowych). Kwestie bezpieczeństwa są szczególnie istotne dla Bałtyku – morza zamkniętego, o bardzo długim okresie całkowitej wymiany wód – stąd uwaga skupiać się musi na zapobieganiu katastrofom ekologicznym.

Na koniec A. Sakson podziękował ambasadorowi za wykład, a zebranych gościom za udział w dyskusji. Spotkanie – choć stosunkowo krótkie – przebiegło w nieformalnej i serdecznej atmosferze.

Marta Götz